Cena 20 gr.

Nr. 10 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok III

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

WYDAWANY PRZEZ SPÓŁDZIELNIĘ WYDAWNICZĄ „RZEMIOSŁO"

CENTRALA REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA, UL. NOWY ŚWIAT 41, TEL. 691-85, KONTO P. K. O. 6066
ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego 23; BRZEŚĆ N/B., plac J. Piłsudskiego 13; GRUDZIĄDZ, ul Groblowa 29/31; KATOWICE, ul. Stawowa 10; KIELCE, ul. Wspólna 4; KRAKÓW, ul. Św. Anny 9; LWÓW, ul. Kościelna 8; LUBLIN, ul. Powiatowa 3; ŁÓDŹ, ul. Ewangelicka 18; ŁUCK, ul. Piłsudskiego 14; NOWOGRÓDEK, ul. Piłsudskiego POZNAŃ, Wały Zygmunta Augusta 15; STANISŁAWÓW, ul. Sapieżyńska 18; TARNOPOL, Izba Rzemieślnicza, WARSZAWA, ul. Szkolna 2; WILNO, ul. Adama Mickiewicza 23; WŁOCŁAWEK, ul. Zduńska 5.

Warszawa, niedziela dn. 8 kwietnia 1934 r.

Prezydjum Związku Izb Rzemieślniczych R. P. u p. Ministra Opieki Społecznej

Pan Minister Opieki Społecznej gen. dr. Hubicki, przyjął prezydjum Związku Izb w osobach pp. Prezesa Karola Wendta, Viceprezesa Edwarda Idzikowskiego i Dyrektora Bolesława Sikorskiego. Delegacja przedstawiła P. Ministrowi szereg aktualnych postulatów rzemiosła, między innemi prosiła P. Ministra o przyznanie rzemiosłu przedstawicielstwa w organach kolegjalnych wszystkich instytucyj ubezpieczeń społecznych, następnie o zalecenie Zakładowi Ubezpieczeń od wypadków, aby Zakład ten biorąc pod uwagę odrębność struktury przedsiębiorstw rzemieślniczych, w instrukcji do Ubezpieczalni Społecznych zaszeregował warsztaty rzemieślnicze do najniższej klasy poszczególnych kategoryj niebezpieczeństwa.

Zkolei delegacja wysunęła bardzo ważny postulat, aby projekty ustaw zarówno w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego jak i zagadnień prawodawstwa pracy nadsyłane były do zaopinjowania Związkowi Izb Rzemieślniczych. Wbrew artykułowi 19-mu (ust. 3) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku w licznych projektach ustaw nie uwzględniono opinji rzemiosła, co w rezultacie stworzyło konieczność reklamacji i odwołań uciążliwych dla obu zainteresowanych stron.

W końcu delegacja wskazała na skomplikowany tryb postępowania przy załatwieniu formalności, związanych ze zgłaszaniem pracowników do Ubezpieczalni Społecznych wyjaśniając, że rzemieślnik, chcąc sprostać wymaganiom formalistyczno-administracyjnym, musiałby się uciekać do pomocy pracownika umysłowego, na co jednak obecny stan interesów warsztatu rzemieślniczego nie pozwala. Niezbędne jest zatem uproszczenie tych formalności, które w myśl ustawy scaleniowej obciążają rzemieślnika.

P. Minister Hubicki żywo interesował się przedłożonemi mu postulatami i przyrzekł rozpatrzeć je przychylnie po przestudjowaniu odnośnego materjału, dostarczonego przez Związek Izb.

Projekt rozdziału kredytu z Funduszu Pracy

Zgodnie z życzeniem Dyrekcji Funduszu Pracy Związek Izb Rzemieślniczych opracował projekt rozdziału sumy zł. 500.000, przeznaczonej w roku bieżącym dla rzemiosła w celu zwalczania bezrobocia. Odsyłając czytelników do 6-go numeru „Rzemiosła", w którym określiliśmy szczegółowo warunki, na jakich Fundusz pracy byłby skłonny udzielić kredytów, informujemy, że wysokość kwot, jaka przypadnie poszczególnym Izbom ustalona będzie proporcjonalnie do obowiązków i rozmiarów akcji, która przydzielona będzie różnym Izbom rzemieślniczym.

W zakresie branż gestję główną otrzymałaby Warszawa w zawodach wędliniarskim, rymarskim, siodlarskim, szewskim, garbarskim, Łódź w czapnictwie i krawiectwie, Kielce w szczotkarstwie i ślusarstwie, Lublin w kuśnierstwie i kowalstwie, Wilno w bednarstwie, tokarstwie i rękawicznictwie, Poznań w grupie instrumentów muzycznych i rzeźnictwie, Grudziądz w stolarstwie, Katowice w blacharstwie, Kraków w rzeźbiarstwie, Lwów w koszykarstwie. Inne Izby pełniłyby rolę pomocniczą.

Jak z powyższego zestawienia wynika główny nacisk w repartycji położono na rzemiosła mogące wzmóc akcję eksportową, i zahamować zbędny import, a w ten sposób powiększyć zatrudnienie w rzemiośle, co zgadza się z intencją Funduszu Pracy. To też należy przypuszczać, że projekt Związku Izb będzie przez Fundusz Pracy przyjęty.

Objawy poprawy gospodarczej

W miesięcznych sprawozdaniach Banku Gospodarstwa Krajowego, zawierających ogólną charakterystykę położenia gospodarczego daje się w ostatnim okresie odczuć pewien ton optymizmu. Podkreślamy to specjalnie, albowiem Bank Gospodarstwa Krajowego redaguje swe biuletyny z wielką ostrożnością, kierując się najdalej posuniętym objektywizmem.

Według ostatniego sprawozdania, za miesiąc luty b. r., miesiąc ten przyniósł *dalsze objawy poprawy gospodarczej Polski*. Rynek pieniężny cechowała dość wysoka płynność, do której przyczynił się obok wpływów sezonowych pomyślny ruch wkładów w instytucjach kredytowych. Niektóre instytucje powiększyły sumę udzielonych kredytów, a wypłacalność dłużników kształtowała się pomyślniej, co znalazło odbicie w spadku protestów wekslowych. Na rynku papierów wartościowych dobra tendencja utrzymywała się przez cały prawie miesiąc. Zwyżkowały ceny zbóż, zwiększył się eksport ziemiopłodów.

Ogólny poziom produkcji przemysłowej podniósł się dość znacznie. W przemyśle włókienniczym rozpoczął się sezon wiosenny w pomyślnych warunkach. Produkcja i obroty wzrosły, zwłaszcza w dziale wyrobów wełnianych. Eksport drzewa utrzymał się na poziomie, ale stan zatrudnienia w tym przemyśle był znacznie wyższy, aniżeli przed rokiem. Objawy ożywienia wystąpiły również w przemyśle metalowym, mineralnym, skórzanym i chemicznym. Dodatnie saldo bilansu handlowego było wyższe niż przed rokiem. Pod koniec miesiąca sprawozdawczego dało się odczuć zmniejszenie się liczby bezrobotnych.

Wiele z wymienionych zjawisk ma charakter sezonowy i Bank Gospodarstwa Krajowego bynajmniej tego nie tai. Jednak bardzo pocieszającym objawem i od sezonu niezależnym jest dość wysoka płynność rynku pieniężnego i spadek protestów wekslowych Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że miesiąc luty był szóstym i ostatnim z rzędu tych miesięcy, w których odbywała się realizacja wielkiego dzieła gospodarczego, jakiem była pożyczka Narodowa, że w tych miesiącach wpłynęła do skarbu Państwa niemal całkowita suma zadeklarowana przez poszczególne gałęzie życia gospodarczego, realizujące wpłaty w 6-ciu ratach, musimy pomyślne kształtowanie się rynku pieniężnego uznać jako objaw dodatni.

Pragniemy gorąco, aby zjawiska te były wiosennemi jaskółkami lepszej przyszłości. I chcemy wierzyć w to, że przezorna polityka Rządu nacechowana szczeremi tendencjami utrwalenia pokoju, a w zakresie gospodarczym kierowana niezłomną wolą utrzymania kursu naszej waluty musi wydać właściwe i dobrze zasłużone owoce.

Pożyczka Narodowa

Pod koniec marca r. b. wpływ gotówkowy z tytułu 6-ciu ratalnych wpłat na Pożyczkę Narodową wyniósł 273 miljony 800 tysięcy złotych. Pozostają jeszcze do wpłacenia raty tych subskrybentów, którzy zadeklarowali wpłaty w 10-ciu względnie 12-tu ratach. Dotyczy to niektórych kategoryj urzędników cywilnych i wojskowych, którzy uiszczają raty przy otrzymywaniu miesięcznych poborów. Są to jednak pozycje zupełnie pewne, to też dzisiaj już można stwierdzić, że dzieło Pożyczki Narodowej zostało w pełni przez społeczeństwo dokonane. Odsetek niespłaconych dotąd sum jest znikomy i wynosi niecały 1%. Ponieważ rzemiosło, według posiadanych przez nas wiadomości, subskrybowało Pożyczkę Narodową, rozkładając zadeklarowaną sumę przeważnie na 6 rat, przeto zgodnie ze statystyką oficjalną, można stwierdzić, iż wywiązało się ono ze swego zadania chlubnie i z pełnem poczuciem obowiązku obywatelskiego.

Obecnie władze skarbowe opracowują plan wypuszczenia obligacyj, które pierwszej grupie subskrybentów (t. z. tym, którzy uiścili wpłaty w 6-ciu ratach), wydane będą 1-go lipca, oraz treść rozporządzenia, które ograniczy i ustali obrót obligacji i prawo lombardowania. Rozporządzenie to, które ukaże się za kilka tygodni, będzie miało na celu między innemi przeciwdziałanie spekulacji obligacjami. W wyjątkowych tylko wypadkach subskrybenci będą mieli prawo cesji obligacji, które będą imienne. Rząd kładzie szczególną wagę na to, aby obligacje pozostały w ręku posiadaczy-subskrybentów.

Wobec pełnego sukcesu Pożyczki Narodowej, który społeczeństwu naszemu przyniósł dyplom dojrzałości obywatelskiej — niestrudzony Komisarz Pożyczki p. Minister Stefan Starzyński, złożył swój mandat, przekazując swe czynności dyrektorowi Banku Gospodarstwa Krajowego p. Anatolowi Minkowskiemu. Nowy Komisarz Pożyczki Narodowej będzie miał do spełnienia zadanie niemałe. Będzie on musiał przy pomocy Komitetów Obywatelskich zwalczać zakusy spekulantów, którzy już dzisiaj zaczynają grasować wśród licznych subskrybentów, ofiarując im różne podejrzane pożyczki, byle zgarnąć przyszłe obligacje państwowe. Przed temi zakusami, które mogą przynieść tylko szkodę i stratę przestrzegamy ogół subskrybentów rzemieślniczych.

TYDZIEŃ PROPAGANDY WYROBÓW REMIEŚLNICZYCH.

W Poznaniu odbyła się konferencja przedstawicieli ważniejszych zawodów rzemieślniczych, na której utworzono: „Komitet Propagandy Wyrobów rzemiosła na Targach Poznańskich", który mieści się przy Nar. Chrześc. Zjed. Rzemiosła. Zadaniem Komitetu jest zorganizowanie odpowiedniej propagandy w celu zainteresowania rzemiosła Targami oraz wykorzystanie tegorocznej Wystawy wyrobów rzemieślniczych dla zainteresowania społeczeństwa drobną wytwórczością.

Należy się spodziewać, że akcja ta wywoła powszechne zainteresowanie i przyczyni się do zwiększenia zapotrzebowania na wyroby rzemieślnicze w kraju.

Rada Naczelna Rzemiosła Polskiego wydała ostatnio odezwę, wzywając rzemieślników do licznego udziału w tegorocznych Targach oraz podkreślając ich znaczenie w chwili bieżącej.

Formy organizacyjne wielkiego i średniego przemysłu

Wobec aktualności sprawy unowocześnienia zasad organizacyj branżowych rzemieślniczych, wyłania się kwestja, jak jest zorganizowany przemysł wielki i średni. Odpowiedź na to znajdujemy w pracy *M. Kaleckiego**) p. t. „Udział karteli w działalności przemysłowej na rynku polskim". W pracy tej uwzględnione były zakłady przemysłowe, zatrudniające ponad 20-tu robotników, a obliczenia prowadzone są w/g danych z 1930 r.

Autor bierze w rachubę wielkie kartele, których udział w produkcji na rynku wewnętrznym oblicza na 36,7%. Jeżeli uwzględnimy, że w połowie 1933 r. było zarejestrowanych 56 karteli, a na początku bież. roku ilość umów, zarejestrowanych w Min. Przem. i Handlu, dosięgnęła cyfry 219, to musimy zdawać sobie sprawę, że cyfry powyższe muszą być w chwili obecnej daleko wyższe. Mimo to jednak przytaczamy je, gdyż charakteryzują dokładnie rozwój karteli w Polsce. Również jest rzeczą znamienną, że pięć *największych karteli*, reprezentowało *26,6%* całej produkcji wewnętrznej. Przytem zasługuje na uwagę, iż 40 karteli centralizowało całą sprzedaż swych wyrobów, 10 zaś karteli regulowało tylko warunki zbytu i cen. Monopole państwowe obejmowały 4% całej produkcji na rynku wewnętrznym w 1930 r.

Jeżeli więc weźmiemy pod uwagę dalszy rozwój kartelizacji, to możemy śmiało przypuścić, iż w chwili obecnej przynajmniej 50% produkcji krajowej, zgrupowanej w zakładach wielko i średnio przemysłowych jest objęta przez syndykaty i kartele.

Również jest rzeczą charakterystyczną, że największą zdolność koncetracyjną wykazały: *górnictwo, kopalnie naftowe i przemysł chemiczny, w których decydujący głos ma kapitał zagraniczny.*

M. Smerek wykazuje w bilansie płatniczym Polski za 1929 r.**), że *33%* spółek akcyjnych, mających siedzibę w Polsce, należy do obcego kapitału. Kapitał ten posiada w swych rękach: 76% przedsiębiorstw naftowych, 65,4% hut i t.d.

Jeżeli więc znów weźmiemy pod uwagę, iż właśnie te gałęzie gospodarcze przedewszystkiem utworzyły kartele, jest więc rzeczą jasną, że potrafiły dobrze bronić swych interesów, nie licząc się zupełnie z interesami przemysłu przetwórczego, rzemiosła i konsumentów, a tylko mając na względzie wysokie oprocentowanie swych kapitałów.

Rozpatrując jednak system organizacji wielkiego i średniego przemysłu, musimy dojść do wniosku, że nie ogranicza się on wyłącznie do form *syndykatów i karteli.*

Niedawno „Polska Gospodarcza" ***) wykazała, że przemysł posiada ponadto 43 związki branżowe, które w statutach swych przewidują: *normowanie cen kalkulacyjnych, taryf płacy za przemiał, normalizacji i t. p.* Widzimy więc, że prócz wyraźnych form kartelizacji, w których obowiązuje przymus i daleko idące ograniczenia produkcji, przeważnie średnie zakłady przemysłowe, posiadają związki branżowe, które jednak mają również decydujący wpływ na regulowanie zasad produkcji i są formą przejściową do karteli.

Na wzmocnienie organizacyj przemysłowych, branżowych wpłynęło znacznie ujęcie handlu zagranicznego w formy kompensacji, które zmusza do wspólnego zakupu surowców zagranica. Ma to np. miejsce w „Związku Przemysłu Cukierniczego", którego członkowie wspólnie sprowadzają z zagranicy ziarna kakaowe itp. Reasumując to wszystko, dochodzimy do wniosku, że w chwili obecnej, ok. 50% produkcji krajowej, obejmującej zakłady wielko i średnio przemysłowe jest już regulowana przez syndykaty i kartele, a ok. 20% produkcji ogólnej opiera się na związkach branżowych i częściowo również zbliża się do systemu kartelowego. A więc tylko jakieś 30% ogólnej produkcji, reprezentowanej przez średnie i drobne zakłady przemysłowe jest dotychczas niezorganizowanych i nie może brać aktywnego udziału w kształtowaniu się warunków nowoczesnej polityki gospodarczej państwa. W tej grupie rzemiosło stanowi b. poważny odłam. Jest więc rzeczą oczywistą, że musimy starać się dopędzić pod względem organizacyjnym wielki i średni przemysł. Jeżeli bowiem sięgniemy pamięcią wstecz, to przed 15-tu laty istniało tylko kilka wielkich i szereg drobniejszych przemysłowych związków o charakterze ogólno-gospodarczym i branżowym. Dziś potrafiły one zorganizować cały odcinek produkcji wielkoprzemysłowej i podporządkować większość produkcji Polski swej polityce.

Ostatnio jesteśmy świadkami, że w stosunku do niektórych zakładów przemysłowych, jak *„Żyrardów"* i *„Śląska wspólnota interesów"*, czynniki miarodajne okazują coraz mocniej, iż nie pozwolą traktować Polski, jako państwa, w którem można prowadzić rabunkową gospodarkę w jakiejkolwiek gałęzi przemysłu. Rozwiązanie karteli: cementowego i karbidowego wykazało również, iż polityka karteli jest obecnie poddana ścisłej kontroli Rządu. O ile polityka karteli pozbawiona kontroli może być w pierwszych wypadkach szkodliwa dla Państwa i konsumenta, to jednak należy przyznać, że racjonalne ujęcie kartelizacji i poddanie jej kontroli czynników państwowych i społecznych, musi mieć nader dodatni wpływ na uporządkowanie szczególnie drobnej produkcji i rzemiosła, która wobec stosowania przez wielu lekkomyślnych wytwórców metod nieuczciwej konkurencji, nie może unowocześnić swej produkcji, przeciwstawić się skutecznie zalewowi kraju przez niektóre zbędne artykuły zagraniczne i odegrać wybitną rolę w *życiu gospodarczem Państwa.*

A. Z.

*) M. Kalecki: „Udział karteli w działalności przemysłowej na rynku polskim" — Zeszyt 3 tomu II kwartalnika „Pracy Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen".

**) M. Smerek: Bilans płatniczy Polski za 1929 r. Kw. Statyst. Tom VIII.

***) M. Słowikowski: „Polska Gospodarcza" 1934 r. Nr. 5, str. 146

SZANOWNYM PRENUMERATOROM PRZYPOMINAMY O KONIECZNOŚCI UISZCZENIA PRZEDPŁATY ZA II-gi KWARTAŁ B. R.

Porównawcze zestawienie statutów Izb Rzemieślniczych

(Dokończenie)

Izba Rzemieślnicza	Liczba Radców	Radców nominatów	Radców z wyboru	Liczba Zastępców	Obwody wyborcze
POZNAŃ	20	8	12	12	1) powiaty: czarnkowski, międzychocki, obornicki, poznański i m. Poznań, szamotulski — radców 4, zastępców 4. 2) kościański, nowotomyski, wolsztyński — radca 1, zastępca 1. 3) jarociński, śremski, średzki, wrzesiński — radca 1, zastępca 1. 4) gnieźnieński i m. Gniezno, inowrocławski, i m. Inowrocław, mogileński i żniński — radca 1, zastępca 1. 5) gostyński, kępiński, krotoszyński, leszczyński, ostrowski, rawicki — radców 3, zastępców 3. 6) bydgoski i m. Bydgoszcz, chodziecki, szubiński, wągrowiecki, wyrzyski — radców 2, zastępców 2.
STANISŁAWÓW	15	6	9	9	1) powiaty: kałuski, nadwórniański, rohatyński, stanisławowski i m. Stanisławów, tłumacki — radców 5, zastępców 5. 2) horodeński, kołomyjski, kosowski, śniatyński, — radców 2, zastępców 2. 3) doliński, stryjski, żydaczowski — radców 2, zastępców 2.
TARNOPOL	15	6	9	9	1) powiaty: skałacki, tarnopolski i m. Tarnopol, zbaraski — radców 3, zastępców 3. 2) brodzki, zborowski, złoczowski — radca 1, zastępca 1. 3) Kamionka Strumiłowa, radziechowski — radca 1, zastępca 1. 4) brzeżański, podhajecki, przemyślański — radca 1, zastępca 1. 5) buczacki, czortkowski, zaleszczycki— radców 2, zastępców 2. 6) borszczowski, kopyczyniecki, trembowelski — radca 1, zastępca 1.
WILNO	15	6	9	9	1) powiaty: wileński i m. Wilno — radców 3, zastępców 3. 2) brasławski, święciański — radców 2, zastępców 2. 3) dziśnieński, posławski — radców 2, zastępców 2. 4) mołodeczański, oszmiański, wilejski— radców 2, zastępców 2.
WŁOCŁAWEK	25	10	15	15	1) powiaty: nieszawski, włocławski, i m. Włocławek — radców 4, zastępców 4. 2) mińsko-mazowiecki i warszawski — radca 1, zastępca 1. 3) makowski, pułtuski, radzymiński — radca 1, zastępca 1. 4) ciechanowski, mławski, płoński, przasnyski — radców 2, zastępców 2. 5) lipnowski, rypiński, sierpecki — radców 2, zastępców 2. 6) grójecki, rawski, skierniewicki — radca 1, zastępca 1. 7) błoński, łowicki, sochaczewski — radców 2, zastępców 2. 8) gostyniński, kutnowski, płocki — radców 2, zastępców 2.

Rzemiosło na Targach Poznańskich

Według relacyj Izb Rzemieślniczych udział rzemiosła w tegorocznych Targach Poznańskich będzie masowy. Niezwykle wprost dogodne warunki uczestnictwa, przejęcie kierownictwa całej akcji przez Związek Izb i Izby Rzemieślnicze, udostępnienie hal wystawowych najdrobniejszym nawet wytwórcom w stoiskach zbiorowych a wreszcie czynne poparcie Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które przez udzielenie subwencji zaakcentowało, jak wielkie znaczenie przywiązuje do ekspozycji wyrobów rzemieślniczych — wszystkie te czynniki wywołały wielkie ożywienie w warsztatach rzemieślniczych, wśród których już obecnie wielka liczba zdecydowała się wziąć udział w Targach a zwłaszcza w stoiskach zbiorowych.

Pragniemy na tem miejscu zwrócić uwagę, dlaczego właśnie w bieżącym roku pożądany jest jak najbardziej liczne uczestnictwo rzemiosła w Targach Poznańskich. Przypominamy naszym czytelnikom, że w ostatnich tygodniach został zawarty między Polską a Niemcami pakt o nieagresji (wzajemnem nie atakowaniu się). O tym ważnym wypadku informowaliśmy w N-rze 7 „Rzemiosła". Zwracaliśmy tam uwagę na wielką doniosłość paktu pod względem politycznym, wysuwając jednak zastrzeżenie, że pod względem gospodarczym zakończenie wojny celnej polsko - niemieckiej kryje w sobie niebezpieczeństwo dla rzemiosła. Przemysł niemiecki zechce niewątpliwie dążyć do opanowania rynku polskiego przez zarzucenie go tandetą, tak dobrze znaną z czasów przedwojennych. W roku bieżącym Niemcy po raz pierwszy wydelegują oficjalnie swych agentów dla zbadania możliwości eksportowych w zakresie przemysłu i rzemiosła. Jakkolwiek nie zawarliśmy dotąd traktatu handlowego, który ureguluje warunki i rozmiary wymiany towarowej, ostrożność wskazuje, aby już dzisiaj agenci niemieccy zwiedzając Targi Poznańskie (a uczynią to niewątpliwie z właściwą im przenikliwością) przyszli do przekonania, że w zakresie produkcji rzemieślniczej nie mają zupełnie pola do działania. Ale rzemiosło polskie musi ich o tem pouczyć zarówno wszechstronnością ekspozycji, jak jakością i cenami towaru. I dlatego sądzimy, że pomysł zbiorowych stoisk rzemieślniczych jest bardzo aktualny i może przynieść pożytek, którego być może, w dużej ilości wypadków dzisiaj nie doceniamy.

Uwagi powyższe wypowiedzieliśmy w tym celu, aby kiedyś później, kiedy zaschną podpisy pod traktatami handlowemi, rzemiosło nasze nie powtarzało staropolskiego cierpkiego przysłowia „mądry Polak po szkodzie". Chcąc bowiem żyć, należy przewidywać, a jeżeli dopuścimy się zaniedbania, wówczas winę za konsekwencje będziemy musieli przypisać sobie samym.

Mamy jednak nadzieję, że po tylu doświadczeniach, jakie przeszliśmy, nie powrócimy do dawnych błędów a przypuszczenia nasze podtrzymują w znacznej mierze poważne poczynania Samorządu Rzemieślniczego i nad wyraz przychylne ustosunkowanie się ogółu rzemiosła do idei Targów. Plan ekspozycji jest już niemal całkowicie opracowany, na terenie hali wystawowej N. 9, rozpoczęto już prace dekoracyjne.

Dzięki uprzejmości biura Związku Izb otrzymaliśmy do wglądu projekt podziału stoisk rzemieślniczych, który scharakteryzujemy pokrótce. Tuż obok wejścia do hali po stronie lewej urządzone będzie duże stoisko kołodziejskie, po prawej cukiernicze. Dalej pod ścianami hali znajdziemy stoiska. bednarskie, instrumentów muzycznych, szklarskie, garncarskie, powróżnictwa, rzemiosł budowlanych, ślusarskie, blacharskie, koszykarskie, szewskie i cholewkarskie, garbarskie, rymarskie i siodlarskie, białoskórnicze, rękawicznicze, krawieckie, wędliniarskie, rzeźnickie, piekarskie i piernikarskie.

W środku hali najwięcej miejsca zajmie stolarstwo, a następnie rzeźbiarstwo w drzewie, tokarstwo, grawerstwo i bronzownictwo, mosiężnictwo, fryzjerstwo, kapelusznictwo i czapnictwo, szmuklerstwo, kuśnierstwo, szczotkarstwo, introligatorstwo itp. Naprzeciw głównego wejścia tuż obok biura informacyjnego, na miejscu najbardziej widocznem projektowane jest ustawienie modelu pomnika Jana Kilińskiego, dłuta artysty rzeźbiarza Jackowskiego. Pomnik ten jak wiadomo, zostanie z końcem bieżącego roku odsłonięty w Warszawie na placu Krasińskich.

Na ogół na tegorocznych Targach Poznańskich reprezentowanych będzie około 40 rzemiosł, zgrupowanych w 300 tysiącach wytwórni rzemieślniczych.

Targi Poznańskie rozpoczynają się dn. 29 kwietnia b. r. i trwać będą do 6-go maja włącznie. Niewiele więc pozostaje czasu. Wszystkich PP. właścicieli samoistnych zakładów rzemieślniczych, którzy chcieliby wziąć udział w Targach prosimy, aby niezwłocznie skomunikowali się ze swemi Izbami Rzemieślniczemi, gdzie znajdą dokładne informacje i wskazówki. Powtarzamy, czasu mamy bardzo mało. To też po decyzji, idźmy szybko w kierunku realizacji dobrej sprawy. Zwlekać nam niewolno, a ciury obozowe są nam zbędne i niepotrzebne. A więc raźno do dzieła!

Szanownych PP. Kolegów Redaktorów społecznych i zawodowych pism rzemieślniczych uprzejmie i usilnie prosimy, aby zechcieli łaskawie zająć się propagandą Targów Poznańskich na łamach ich poczytnych wydawnictw.

Podatek przemysłowy od obrotu

W myśl przepisów ustawy o państwowym podatku przemysłowym, Władze Skarbowe są zobowiązane w terminie do 15-go kwietnia b. r. dokonać wymiaru podatku przemysłowego od obrotu. W związku z powyższem Izba Skarbowa Grodzka w Warszawie komunikuje, że urzędy skarbowe kończą prace przygotowawcze w tym zakresie, przyczem w celu ustalenia prawdy materjalnej nie ograniczają się tylko do informacji pośrednich lecz starają się dotrzeć do samych płatników.

Władze podatkowe mają prawo żądać od przedsiębiorstw, pisemnych lub ustnych wyjaśnień, co do obrotów oraz ksiąg handlowych, o ile one są prowadzone, tudzież załączników lub uwierzytelnionych wyciągów z tych ksiąg.

W tej sprawie urzędy skarbowe zwróciły się do płatników podatkowych. Od dostarczenia tych informacji zależy w dużej mierze wysokość wymiaru. Informacje udzielane przez płatników bezpośrednio będą szczególnie miarodajne, gdyż nikt nie zna lepiej rzeczywistych obrotów przedsiębiorstw aniżeli ich właściciele. To też wezwaniu urzędów skarbowych należy uczynić zadość w możliwie najszerszym zakresie, a to w imię interesu skarbu Państwa i ogółu płatników.

M. W.

Nadzwyczajna danina majątkowa w r. 1934

W Dzienniku Ustaw Nr. 16 z 1934 r. zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 24.II. 1934 r. o poborze nadzwyczajnej daniny majątkowej w roku 1934.

Nadzwyczajną daninę majątkową obliczają w II grupie kontyngentowej, do której należą wszyscy rzemieślnicy, urzędy skarbowe, w których okręgu ustalony został obrót, miarodajny dla obliczenia daniny. Cała należność płatna jest w terminie do **dn. 30 czerwca 1934 r. włącznie.**

O wysokości nadzwyczajnej daniny majątkowej zawiadamia się płatników przez doręczenie nakazów zapłaty w terminie do **dn. 15 czerwca 1934 r.** W razie doręczenia nakazów zapłaty po tym terminie, kwota nadzwyczajnej daniny majątkowej jest płatna w ciągu dni 14, licząc od dnia następnego po doręczeniu.

Od odroczenia kwot daniny pobiera się odsetki za odroczenie w wysokości, przewidzianej dla odroczonych należności w państwowym podatku przemysłowym od obrotu.

Od nakazów zapłaty za nadzwyczajną daninę majątkową przysługuje płatnikom prawo odwołania się w terminie dni 30, licząc od dnia następnego po doręczeniu nakazu zapłaty. W odwołaniu jednak można podnosić jedynie zarzuty co do braku obowiązku uiszczania nadzwyczajnej daniny majątkowej — inne odwołania pozostawia się bez rozpatrzenia.

Na mocy ustawy z dn. 24 marca 1933 r. tytułem nadzwyczajnej daniny majątkowej uiszczają corocznie płatnicy państwowego podatku przemysłowego:

1) przy obrocie ponad 20 000 zł. (przy zryczałtowanym podatku ponad 27 000 zł.) do 50 000 zł. — 0,4 od tysiąca od obrotu;

2) przy obrocie ponad 50 000 zł. — 0,6 od tysiąca od obrotu.

Płatnicy podatku przemysłowego, których obrót przekracza 20 000 zł. (przy zryczałtowanym podatku 27 000 zł.) daniny majątkowej nie płacą.

Podstawą obliczenia kontyngentu daniny jest obrót za rok 1932.

Spółdzielnie Kredytowe

Biuletyn Rady Spółdzielczej na dzień 1 stycznia 1934 r. wykazuje w porównaniu ze stanem wkładów i liczby udziałów na dzień 1. X. 1933 r. poważne zmniejszenie się tych pozycyj. Mówimy tu wyłącznie o Spółdzielniach kredytowych różnych gałęzi gospodarczych w liczbie 5060-ciu, które zrzeszone są w 19 Związkach rewizyjnych. W ostatnim kwartale liczba wkładców zmniejszyła się z 538,257 na 530.452, a więc o 7.805, wysokość udziałów spadła z 264.126 zł. do 254.415 zł. czyli spadek wynosi 9.711 tys. zł. Największy spadek wkładów wykazują: związek żydowskich Towarzystw Spółdzielczych w Warszawie a mianowicie 4.541 tys. zł. oraz Związek Spółdzielni Polskich w Warszawie o 3.243 tys. zł. Inne Związki Rewizyjne nie wykazują znaczniejszych odchyleń,ale ogólna tendencja jest ujemna. Suma wkładów według stanu na 1.I 1934 r. wynosiła 254.415 tys zł., wysokość udzielonych pożyczek 475.377 tys. zł.

Powyższe liczby są niepokojące tembardziej, że zmiany in minus zaszły w krótkim zaledwie 3-miesięcznym okresie czasu. Zreorganizowana Państwowa Rada Spółdzielcza winna się energicznie zakrzątnąć, aby zahamować odpływ wkładców i wkładów, inaczej spółdzielczość stanie przed wielkiem niebezpieczeństwem.

Biuletyn nie podaje danych dotyczących spółdzielni rzemieślniczych. Według naszych wiadomości odcinek ten wymaga specjalnej opieki.

O UPROSZCZENIE FORMULARZY UBEZPIECZENIOWYCH.

Rozporządzeniem z dnia 28 grudnia 1933 r. został wprowadzony jednolity typ formularzy dla zgłaszania pracowników do ubezpieczalni społecznych.

Formalności przewidziane w powyższem rozporządzeniu są bardzo skomplikowane i uciążliwe dla rzemieślników, a przedewszystkiem nie przystosowane do poziomu wykształcenia rzemieślników.

Wobec powyższego Związek Izb Rzemieślniczych opracował projekty formularzy wyłącznie dla rzemiosła i uznał za stosowne wystąpić z wnioskiem do Ministerstwa Opieki Społecznej o:

1) uchylenie mocy obowiązującej rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 28 grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 103 poz. 818) o sposobie dokonywania zgłoszeń w zakresie ubezpieczeń społecznych, uiszczania składek i kontroli czynności w odniesieniu do rzemiosł w rozumieniu art. 142 prawa przemysłowego z dna 7 czerwca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53 poz. 468).

2) wydanie rozporządzenia wykonawczego na podstawie odnośnych postanowień ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznem, uwzględniającego powyższe postulaty rzemiosła i wprowadzającego uproszczony sposób dokonywania zgłoszeń pracowników przez rzemieślników pracodawców.

BETONIARSTWO.

Do Związku Izb Rzem. R. P. zwrócił się Związek Polskich Fabryk Portland-cementu w sprawie uznania nowego rzemiosła „betoniarstwa". Sprawa ta została przekazana do rozpatrzenia Komisji Rzemiosł Budowlanych przy Związku Izb Rzem.

DO

P. T. WYDAWCÓW CZASOPISM, PODRĘCZNIKÓW I KSIĄŻEK RZEMIEŚLNICZYCH!

Spółdzielnia Wydawnicza „Rzemiosło“ uprzejmie komunikuje, iż w porozumieniu ze Związkiem Izb Rzemieślniczych R. P. urządza na Targach Poznańskich w hali Nr. 9 specjalne stoisko wydawniczo - prasowe. Zarząd Spółdzielni zwraca się do Pp. wydawców z prośbą, aby zechcieli przesłać numery okazowe pism perjodycznych w liczbie kilkunastu egzemplarzy oraz po jednym egzemplarzu wydawnictw książkowych do Administracji „Rzemiosła“, Warszawa ul. N.-Świat 41 m. 8, która materjał skompletuje i wyekspedjuje do Poznania.

Należność za urządzanie stoiska skompensowana będzie efektywną wartością przesłanych eksponatów, które po Targach przejdą na własność Spółdzielni.

Spółdzielnia Wydawnicza „RZEMIOSŁO“.

Wojewoda M. Kościałkowski, Prezesem honorowym komitetu wykonawczego budowy pomnika J. Kilińskiego.

Delegacja komitetu budowy pomnika J. Kilińskiego w osobach: Prezesa P. Nowickiego, Posła A. Snopczyńskiego i Prezesów: A. Mencla i S. Lipczyńskiego, zaprosiła w tych dniach P. Wojewodę Z. Kościałkowskiego na prezesa honorowego komitetu wykonawczego budowy pomnika J. Kilińskiego w Warszawie.

P. Wojewoda Z. Kościałkowski przyjął ofiarowaną godność i zapewnił, że samorząd m. st. Warszawy dołoży ze swych stron wszelkich starań, aby ułatwić Komitetowi wykończenie pomnika jeszcze w roku bieżącym.

Tak wielkie zainteresowanie się tą sprawą oraz przyjęcie jej gorąco do serca przez obecnego gospodarza miasta pozwala rokować nadzieję, iż akcja Komitetu zostanie uwieńczona pomyślnym rezultatem i rok obecny, który jest rokiem jubileuszowym, będzie upamiętniony odsłonięciem pomnika szewca-patrjoty w stolicy.

Dział branżowy

SYTUACJA W SZKLARSTWIE.

Rzemiosło szklarskie uskarża się specjalnie na rozwój anonimowych przedsiębiorstw. Sprzyja temu specjalnie popieranie przy dostawach osób, które, nie posiadając wcale świadectw przemysłowych ani dowodu uzdolnienia, składają najniższe oferty. Musimy wziąć przy tem pod uwagę, że huty szklane posiadają kartel, który postawił za warunek, iż nie sprzedaje mniejszych ładunków szkła, jak tylko jeden wagon i to za gotówkę. Dlatego też cały handel szkłem został zcentralizowany w rękach nielicznej grupy hurtowników, a rzemieślnicy zupełnie odsunięci i pozostawieni na łasce pośredników. Jeżeli dodać jeszcze, że fabryki sprzedają szkło tylko za gotówkę, a przy robotach większych wymagany jest kredyt nieraz półroczny, to zrozumiemy, że sytuacja rzemieślników stała się wprost groźna.

Pozatem fachowcy twierdzą, że choć szkło staniało o blisko 25%, cała różnica jednak zginęła w kieszeniach pośredników. Szkło okienne bowiem wyrobu fabryk zmechanizowanych kosztowało w roku zeszłym zł. 4.20 za 1 metr kw., a obecnie w fabryce kosztuje zł. 3.20. Jednak rzemieślnicy, kupując przeważnie u pośredników, płacą zł. 3.60 za metr kw., a nawet drożej. Jest rzeczą dziwną, dlaczego dotychczas rzemiosło szklarskie nie zdobyło się na założenie spółdzielni i na ominięcie w ten sposób kosztownego pośrednictwa. A gdy do tego jeszcze dodamy, że również drobne roboty wykonywują sami kupcy przy pomocy pokątnych szklarzy, to będziemy mieli pełny obraz trudnej sytuacji rzemiosła szklarskiego, które dzięki polityce karteli, przedsiębiorstw anonimowych oraz fuszerów zostaje konsekwentnie wyeliminowane z rynku. To też jest rzeczą jasną, że rzemiosło szklarskie musi się ocknąć z apatji i odpowiednio zorganizować.

Wystawa wyrobów rzemieślniczych w Grudziądzu

W wykonaniu planu zmierzającego do ożywienia produkcji warsztatów rzemieślniczych Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu po przeprowadzonej w okresie zimowym reklamie zorganizowała z początkiem marca wystawę wyrobów rzemieślniczych w Grudziądzu pod protektoratem Wojewody Pomorskiego Pana Stefana Kirtiklisa.

Wystawa połączona była z pokazem modeli i wzorów wyrobów rzemieślniczych, przeznaczonych na eksport.

Otwarcie wystawy nastąpiło z okazji Zjazdu Działaczy Gospodarczych, który odbył się w dniu 11 marca rb. w Grudziądzu. Otwarcia dokonał z polecenia Pana Wojewody p. Starosta Niepokulczycki, po krótkiem przemówieniu prezydenta Izby Rzemieślniczej p. Piotra Jakubowskiego.

Wystawa przedstawiała się wspaniale. W stoiskach, urządzonych w formie gustownych wystaw sklepowych, wystawione były wyroby prawie wszystkich gałęzi rzemieślniczych. Salę obejmującą 250 m² zamieniono na barwną i oryginalną kolekcję wzorów i modeli, przedmiotów codziennego użytku. Pomysłowa reklama, dekoracja gmachu wystawowego i rzęsiste oświetlenie przyczyniły się do powodzenia wystawy, którą przez tydzień jej trwania zwiedziło przeszło 8.000 osób.

Cel wystawy został osiągnięty. Bardzo wiele tranzakcyj handlowych zawarto natychmiast. W bardzo wielu wypadkach nawiązano trwałe stosunki handlowe, a przedewszystkiem zainteresowano kilka tysięcy osób wysokim poziomem wytwórczości pomorskiego rzemiosła, co uważać należy za objaw bardzo dodatni przy wykonywaniu programu, zmierzającego do ożywienia produkcji warsztatów rzemieślniczych.

Zamknięcie wystawy nastąpiło uroczyście w obecności przedstawicieli organizacyj rzemieślniczych, prasy i wystawców, przy której to okazji wręczono wystawcom gustownie wykonane dyplomy. Zarazem wyrażono podziękowanie Wojewodzie Pomorskiemu Panu Stefanowi Kirtiklisowi

za przyjęcie protektoratu nad wystawą, oraz za udzieloną pomoc.

Dyplomy otrzymali następujący wystawcy:

Adamowicz Stanisław — meble, Seliger Otto — wyroby tapicerskie, Skonieczny Ignacy — inspekta, Wacławski Antoni— wyroby stolarskie, Janke Franciszek — wyroby ślusarskie, Rozen Bruno — wagi, Gramberg W. — wyroby ślusarskie, Fabisz Roman — wagi, Ponicki Jan — centralne ogrzewanie, Wacławscy Bracia— maszyny rolnicze, Rogulski Marjan — wyroby szewskie, Czerwiński Jan — wyroby szewskie, Otolski Czesław — wyroby szewskie, Laskowski Jan — wyroby krawieckie, Pahlke i Bieliński — wyroby stolarskie, Cech Fryzjerski — nowoczesne aparaty fryzjerskie, Szutkowska Anna — wyroby damsko - krawieckie, Skopiński Władysław — wyroby krawieckie, Wojnowski i Bożejewicz, wyroby krawieckie, Jan Paluszkiewicz — wyroby krawieckie, Kłębowski Tadeusz — wyroby kapelusznicze, Labuś Marcin — rzeźby, Franowski Bruno — rysunki artystyczne, Łagoda Stefan — wyroby zduńskie, Brzozowski Jan — wyroby blacharskie, Bendig Józef — wyroby blacharskie, Prumirski Wiktor — wyroby blacharskie, Ratajczak Stanisław — wyroby ślusarskie, Hein Maksymiljan — wyroby siodlarskie, Gwizdalski Aleksander — wyroby kołodziejskie, Dominik Józef — wyroby kowalskie, Marschler Paweł — nowoczesne malowanie pokoji, Preuss Karol — wyroby rzeźnickie, Jabłoński Kazimierz — wyroby piekarskie, Dobrochłop i Kowalski — artykuły budowlane, Przychodny Władysław — wyroby stolarskie, Jożwiak Ignacy — wyroby czapnicze, Ciglicki Józef — wyroby krawieccze, Rzeźnicka Spółdzielnia Gospodarkie, Rausch H., Toruń — garbowane skóry, Przewoski Albin, Starogard — wyroby kołodziejskie.

Przetargi i dostawy

SZYCIE MUNDURÓW SŁUŻBOWYCH.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie rozpisuje publiczny przetarg na szycie mundurów służbowych. Dokładne ilości oraz bliższe szczegóły otrzymać można w Wydziale Zasobów D. O. K. P. we Lwowie.

Dn. 16 kwietnia 1934 r.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Stanisławowie rozpisuje publiczny przetarg na szycie mundurów służbowych według numerów wielkości, a to około: 1890 czapek, 2990 spodni, 1860 kurtek, 860 płaszczy, 60 płaszczy, 160 kurtek, 2110 ubrań i 300 płaszczy.

Bliższe szczegóły zawarte są w formularzu ofertowym, który otrzymać można w Wydziale Zasobów D. O. K. P. w Stanisławowie.

Dn. 17 kwietnia 1934 r.

. **Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu,** Wydział Zasobów w Bydgoszczy ogłasza niniejszem przetarg nieograniczony na szycie odzieży służbowej. Bliższe informacje w Wydziale Zasobów, pokój 74.

ROBOTY MALARSKIE.

Dn. 19 kwietnia 1934 r.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu ogłasza przetarg publiczny na wykonanie pomalowania konstrukcji mostów żelaznych w obrębie D. O. K. P. Termin wykonania robót 1 października 1934 roku.

Z kroniki rzemieślniczej

Z KALISZA.

Skład Zarządu Cechu Garbarzy jest następujący: starszy — p. J. Sowadzki, podstarszy — W. Tusiecki i J. Griczke, członkowie z Zarządu — J. Fritche i T. Klimas.

Wydział czeladników: starszy — p. H. Jaśniewicz, podstarszy — W. Frankowski, Szreter T. A. Rotter, członkowie Zarządu — K. Kubacki i K. Szarczak.

W stadjum organizacyjnem jest tworzenie Oddziału Zjednoczenia Pracowników rzemieślniczych R. P. przy udziale przedstawicieli kilkunastu byłych miejscowych gospód czeladniczych.

Na terenie Kalisza jest obecnie 20-tu bezrobotnych czeladników garbarskich. Powodem — brak większych zamówień rządowych i konkurencja warsztatów nielegalnych.

Rzemieślnicy w Radach Miejskich w Wielkopolsce.

W większości miast woj. Poznańskiego rzemiosło zdobyło sobie poważną reprezentację. Ogółem do Rad Miejskich weszło około 50 rzemieślników. W niektórych miastach rzemiosło zyskało 2—3 przedstawicieli, a nawet czasem i więcej.

Świadczy to, że racjonalna organizacja umożliwiła rzemieślnikom wielkopolskim obronę ich żywotnych interesów w samorządach miejskich.

Poradnik prawny

Wykup świadectwa na wydawnictwo rzemieślnicze.

Polska Gazeta Introligatorska nie jest formalnie organem Związku Cechów Introligatorskich, lecz wydawnictwem prywatnem, obowiązanem do wykupienia świadectwa przemysłowego. Może pan się jednak ubiegać o zwolnienie z tego obowiązku w myśl art. 92 ustawy o p. p. p. Dz. U. R. P. Nr. 17 poz. 110 z 1932 r. składając odpowiednio umotywowane podanie do Ministerstwa Skarbu, departament podatków i opłat.

WEZWANIE.

Uchwałą Walnych Zebrań Spółdzielczego Banku Rzemieślniczego Spółdzielnia z ogran. odpow. w Bydgoszczy zapisanego w rejestrze Spółdzielczym Nr. 121 Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, została uchwalona likwidacja wyżej wspomnianej Spółdzielni, przyczem likwidatorem został wybrany adwokat W. Trzciński w Bydgoszczy, Stary Rynek 20.

Wyżej wspomniana Spółdzielnia wzywa niniejszym wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń na zasadzie art. 76 ustawy o Spółdzielniach z tem, że po upływie jednego roku od ostatniego ogłoszenia wierzytelności niezgłoszone uwzględnione nie będą.

Spółdzielczy Bank Rzemieślniczy Spółdzielnia z ogran. odp. w Bydgoszczy w likwidacji.

Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Rzemiosło" z ogr. odp. w Warszawie

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60. Ceny ogłoszeń: Za m/m szerokości jednej szpalty gr. 25

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka, Warszawa.